



# NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414  
Lincoln NE 68506 USA  
[www.nsdapao.org](http://www.nsdapao.org)

#1073

08.10.2023 (134)

## Przywództwo między wspólnotą narodową a elitarnością

od Michaela Kühnena

### POMYSŁ SENATU

Od samego początku Führer zdawał sobie sprawę, że dziki chaos małych grup, stowarzyszeń, bractw, federacji i sekt ruchu völkisch potrzebuje zdyscyplinowanego nosiciela woli, ostrej, rewolucyjnej partii awangardowej, wspólnoty ludzi, którzy byli gotowi walczyć o nową wiarę, przewartościowanie wartości i przemianę świata z nieugiętą determinacją i niesłabnącym zapałem!

Jako wzór organizacyjny Adolf Hitler wybrał najpotężniejsze i historycznie najbardziej znaczące męskie stowarzyszenie w historii Europy - Kościół katolicki! Od niego narodowi socjaliści mieli się uczyć, jak zdobyć władzę nad duszami i sercami, jak nadać instytucjom potężną trwałość, jakie formy organizacyjne mogą przez wieki wytrzymać burze dziejowe i dlaczego.

Krytycy w obozie ruchu völkisch nazwali to nieniemieckim i nienaturalnym, ale zapomnieli, że partia, która miała stać się kościołem politycznym, dąży do ograniczonego czasowo celu, ma wypełnić konkretny program, a potem się rozwiązuje, ale że wyjście ze świata minusowego do porządku wolności, ta pokoleniowa walka, może się udać tylko takimi metodami.

Dekadencja człowieka europejskiego posunęła się zbyt daleko, jego naturalne

instynkty są zbyt zmacone, jego witalność zbyt osłabiona, a dusza często złamana, aby możliwa była jakakolwiek inna droga. Tylko Partia gwarantuje zwycięstwo, a wraz z nim przetrwanie i humanitarną przyszłość dla ludzi i rasy, nawet jeśli przez pewien czas będzie musiała stosować metody wroga - Partia nie pyta, skąd pochodzą metody, ale czy są skuteczne i czy umożliwiają budowę i stabilizację Nowego Porządku.

Ale tego historycznego dowodu od dawna dostarczają instytucje i struktury Kościoła Katolickiego - a triumfalny marsz NSDAP, który tylko spisek mógł chwilowo złamać, mobilizując przeciwko nam niemal całą potęgę na ziemi, musi przekonać nawet najbardziej sceptycznego!

Tak oto Führer zbudował partię narodowosocjalistyczną na wzór Kościoła katolickiego - ze zdyscyplinowanym "ludem kościelnym" narodowych socjalistów, z Przywódcami Politycznymi jako "księżmi", Żołnierzami Politycznymi jako "rycerzami religijnymi" Ortsgruppenleitern jako "pastorami", Gauleitern jako "biskupami", korpusem przywódców politycznych jako "zakonem religijnym", a przywódcą partii jako świeckim "papieżem" - w obliczu nuncjatury papieskiej w Monachium Führer oświadczył kiedyś wymownie: Kościół może panować nad narodem niemieckim w zaświatach, ale nad narodem niemieckim na tym świecie - Partia Narodowo-Socjalistyczna i jej przywódca; i tak jak Ojciec Święty w Rzymie rości sobie prawo do nieomyślności w sprawach religijnych, tak przywódca NSDAP rościł sobie takie prawo do walki tu na ziemi!

Dlatego mówimy: Partia ma zawsze rację! Nie dlatego, że każda decyzja musi być zawsze słuszna, ale dlatego, że Partia prowadzi walkę o życie, o zachowanie i rozwój gatunków, o naturę i jej prawa, ponieważ tę walkę może przejść zwycięsko tylko Partia, ponieważ życie i prawa natury są zawsze słuszne i zawsze będą zachowane na tej ziemi - a więc także cel Partii i środki, których używa ona do osiągnięcia celu!

Ale nawet papież, ten absolutny władca nad dwutysiącletnim Kościołem, nie może decydować arbitralnie, lecz pozostaje związany nauką Kościoła, którą ucieleśnia dla niego Kolegium Kardynałów, którzy go wybierają, którzy są księżętami Kościoła, bez których zaufania żaden papież nie może rządzić i którzy mogą, w razie potrzeby, zdymisjonować go i wybrać następcę, jeśli stanie się apostatą Kościoła lub zasadniczo zagrozi jego duchowej i ziemskiej władzy przez niepowodzenie.

Adolf Hitler również chciał stworzyć takie Kolegium Kardynalskie, aby dokończyć konstrukcję organizacyjną NSDAP - w ten sposób idea Senatu narodziła się już we wczesnych latach historii partii!

Senatorowie mieli być "kardynałami" partii. Jeszcze w czasach walki stworzono i uroczyście urządzono salę dla Senatu w siedzibie NSDAP, w nowo wybudowanym Brązowym Domu w Monachium, aby symbolizować godność, siłę i wielkość kolegium, które miało być sercem i sumieniem partii. Przez lata i lata trwały prace nad powołaniem Senatu i sprecyzowaniem jego kompetencji, ale nigdy nie nabrały one realnych kształtów. Do wybuchu wojny decyzja została podjęta:

Pierwszy przywódca NSDAP, Adolf Hitler, sam wybiera swojego następcę! We wrześniu 1939 roku, przy okazji swojego wielkiego przemówienia na początku wojny, ogłosił, że jego następcą ma być Hermann Göring. Jeśli on zawiedzie, będzie to Rudolf Hess, a jeśli i on nie będzie mógł go zastąpić, führer zapowiedział, że teraz powoła senat, który wybierze spośród nich najbardziej godnego.

Z tego można było wnioskować, że Senat mógłby wreszcie powstać, nawet jeśli nadal byłby pozbawiony prawa wyboru przywódcy przy pierwszej zmianie przywódcy. Ale znów do tego nie doszło - aż do 1945 roku Senat pozostał ideą, która nie została zrealizowana. Kiedy Führer umarł śmiercią ofiarną, Hermann Göring, skazany na śmierć przez zwycięzców, popełnił samobójstwo, a Rudolf Hess zniknął za murami więzienia na całe życie, legitymizacja tradycji historycznej wygasła; partia rozpadła się i nie było nikogo, kto mógłby legalnie zachować tę tradycję, tak jak powinien to zrobić Senat.

Dlaczego do 1945 roku nie udało się stworzyć Senatu, mimo całego planowania i mimo woli Adolfa Hitlera, zostało już wskazane w pierwszej części niniejszego opracowania: w geniuszu Führera, w tym narzędziu Opatrzności, osoba, Partia i Niemcy połączyły się w jedność, obok której nic nie mogło istnieć i dochodzić swoich racji. Wyjątkowa osobowość Adolfa Hitlera uniemożliwiła, wbrew jego własnej woli, tworzenie instytucji, które były przeznaczone dla normalnych ludzi.

Pozostaje więc naszym zadaniem, w ramach odbudowy partii, zwieńczenie tej ogromnej budowy utworzeniem Senatu NSDAP:

**"Przez niego szereg najstarszych i najzdolniejszych głów ruchu ma być wprowadzony w bezpośrednią łączność z najwyższym kierownictwem partii. Przynależność do tego wielkiego senatu ruchu będzie w przyszłości odczuwana i uważana za największy zaszczyt ruchu."**

Adolf Hitler

## UTWORZENIE SENATU

Tym razem, równoległe do prac nad ponownym założeniem partii, formowanie senatu powinno rozpocząć się już w okresie walki. W tym celu przywódca partii powołuje pierwszych senatorów spośród najlepszych i najbardziej szanowanych narodowych socjalistów, którzy jednak w chwili powołania nie mogą być już w czynnej walce, tzn. nie są uwikłani w interesy, walki i wszystkie drobiazgi codziennej pracy organizacyjnej. Powinni to być ludzie, którzy bez względu na strategiczne konieczności oraz taktyczne trudy i wahania, oddani są wyłącznie idei - ludzie, którzy w odwiecznej dychotomii między ideałem a rzeczywistością konsekwentnie żyją tylko ideałem i dbają o to, by partia i kierownictwo partii nigdy nie odeszły od niego zbyt daleko.

Z chwilą powołania pierwszego senatora uosabia on już ideę senatu dążącego do realizacji i podejmuje działalność jako doradca lidera partii. Od tej pory lider partii nie może powołać kolejnego senatora wbrew jego woli - każda nominacja wymaga więc zgody już istniejących senatorów. Zapobiega to tworzeniu przez lidera partii kolegium chętnych yes-menów, a jednocześnie ma zapewnić, że Senat tworzy wspólnotę, a nie pozostaje zbiorem jednostek, które na swoje wysokie stanowisko trafiły tylko dzięki łasce i woli lidera partii. Odrzucenie człowieka zaproponowanego przez lidera partii, oczywiście, zawsze wymaga jednomyślności - jak każda decyzja senatu. Od samego początku senatorowie, zarówno jako osobowości, jak i społeczność, będą działać w charakterze doradczym wobec kierownictwa partii.

Pierwszych 24 powołanych senatorów tworzy Mały Senat. Po jego ukonstytuowaniu się, Senat uważa się za ukonstytuowany i w pełni wykonuje wszystkie swoje uprawnienia. Później, po osiągnięciu pełnej liczby 64 członków (Wielki Senat), Mały Senat może być praktycznie traktowany jako rodzaj komisji roboczej do bieżących prac, przygotowującej decyzje i uchwały. Ale w ewolucji formowania się Senatu osiągnięcie liczby niezbędnej do ukonstytuowania się Małego Senatu oznacza, że Senat rozpoczął w pełni swoją pracę.

Ważne w tym wszystkim jest to, że nie chodzi bynajmniej o jak najszybsze powołanie jak największej liczby senatorów: senatorom należy stawiać najwyższe wymagania pod względem ich ideologicznej jasności i niezłomności, bezinteresowności i bezstronności wobec wewnętrznych sporów partyjnych, lojalności wobec partii, uczciwości oraz nieograniczonej i powszechnej opinii wśród towarzyszy partyjnych. Senatorowie są mianowani dożywotnio, mogą być wydaleny tylko jednogłośnie przez wszystkich pozostałych członków Senatu i uosabiają zbiorową mądrość i zbawienie Partii. Żadna niegodna osoba nie może wkraść się do tej społeczności!

Senatorowie nie mogą być powoływani z myślą o wykazaniu się jakimiś liczbami członkowskimi, nie z nadzieją, że wkrótce osiągną pełną liczbę dla

ukonstytuowania się Małego i Wielkiego Senatu, ale tylko według normy godności.

Z chwilą ukonstytuowania się Małego Senatu otrzymuje on uprawnienia należące do Senatu NSDAP: Wybór wodza, obalenie wodza i prawo do wetowania wszystkich uchwał kierownictwa partii przysługują teraz senatorom, oprócz dalszego prawa do obradowania. Mogą oni również ogłaszać własne uchwały, ale do ich skuteczności potrzebna jest zgoda kierownika partii. Przede wszystkim jednak prawo powoływania nowych senatorów przechodzi z kierownictwa partii na senat, choć prawo weta przysługuje teraz kierownictwu partii.

Podstawowym założeniem pracy Senatu jest pogodzenie i uzgodnienie ideału, którego strażnikami są senatorowie, z rzeczywistością, którą musi kształtować kierownictwo partyjne. Między Senatem a kierownictwem partii powinien zatem istnieć stosunek zaufania, instytucjonalnie zabezpieczony wzajemnym prawem weta, tak aby jedna władza nigdy nie mogła wyeliminować lub obezwładnić drugiej. Tworzenie narodowosocjalistycznego Senatu będzie przebiegało w tym duchu!

## **WŁADZA SENATU**

Jak już wykazano, Senat jako kolegium posiada nadzwyczajne uprawnienia:

Senat wybiera lidera partii, sam też może usunąć lidera partii, ma prawo weta wobec wszystkich decyzji kierownictwa partii i sam może wydawać polecenia dla partii, choć lider partii ma wtedy prawo weta.

Teoretycznie więc przywódca partii i senat mogą się całkowicie zablokować; a te wzajemnie znoszące się uprawnienia są pożądane także po to, by móc przeciwstawić woli przywódcy partii korektę, gdy ten wyraźnie odchodzi od naszej świętej idei i historycznego zadania partii.

W rzeczywistości jednak takiej polityki blokady nie należy się spodziewać: Przywódca partii ma obowiązek zwracać uwagę i respektować rady Senatu, ponieważ Senat jest najwyższym autorytetem intelektualnym partii, którego nadzwyczajne uprawnienia, w skądinąd totalnym państwie wodzowskim, niezawodnie uniemożliwiają przywódcy partii aroganckie i bezczelne lekceważenie ważkiej opinii Senatu.

Z drugiej strony, Senat nie jest igraszką arbitralnych i przypadkowych opinii czy decyzji większości:

Tylko jako wspólnota, czyli przy jednomyślnych decyzjach, Senat może korzystać ze swoich uprawnień. Już samo to uniemożliwia mu arbitralne wtrącanie się w codzienne i siłowo-polityczne obowiązki lidera partii, ponieważ takie jednomyślne decyzje mogą zapaść tylko wtedy, gdy istnieją naprawdę dość zasadnicze i oczywiste dla wszystkich zastrzeżenia co do działań podejmowanych przez kierownictwo partii lub osoby lidera partii. Co więcej, wszyscy senatorowie zostali starannie dobrani w taki sposób, aby nie mieli już żadnych interesów ani zadań o charakterze władczo-politycznym, lecz byli wyłącznie oddani sprawie zachowania idei.

Można zatem przyjąć, że w praktyce Senat będzie korzystał ze swoich nadzwyczajnych uprawnień tylko raz - gdy trzeba będzie wybrać nowego lidera partii z powodu śmierci, rezygnacji lub niezdolności do pracy jego poprzednika. W pozostałym zakresie Senat będzie na ogół respektował pełne uprawnienia i odpowiedzialność lidera partii, zgodnie z zasadą lidera, i będzie mu starannie doradzał i wspierał go całym swoim autorytetem.

Celem jest relacja zaufania między przywódcą partii a senatem, mocno zakorzeniona w idei narodowosocjalistycznej i etosie instytucji kierowniczych, jakim jest senat. Obaj będą dążyć do jego realizacji, gdyż tylko razem mogą rozwiązywać wzajemne zadania i wykorzystywać swoje uprawnienia - dla wspólnego celu!

Po przejęciu władzy przywódca partii NSDAP przyjmuje jednocześnie zadania szefa rządu w narodowosocjalistycznym Volksstaat. W związku z tym zadania państwowe otrzymuje również Senat: Senat ma teraz takie same uprawnienia nad wszystkimi agendami państwowymi i decyzjami jak wcześniej nad partią.

Do zadań Senatu należy również nadzór nad Liceum Partyjnym i określenie treści jego pracy - Liceum to będzie działało jako akademia partyjna, jako najwyższa i najważniejsza instytucja badawcza i dydaktyczna narodowosocjalistycznego światopoglądu i życia oraz stanie się wzorem dla wszystkich partyjnych instytucji szkoleniowych. Uczestnictwo i pomyślne ukończenie odpowiednich kursów w Liceum będzie warunkiem wstępnym do objęcia wyższych stanowisk kierowniczych w Partii.

Ogólnie rzecz biorąc, od samego początku i już w czasie walki oczekuje się i żąda od każdego narodowego socjalisty, aby szanował duchowy autorytet i prestiż Senatu oraz czynił wszystko, aby go wzmocnić i umożliwić mu wypełnianie jego zadań. Wówczas Senat szybko stanie się sumieniem partii i będzie mógł niezawodnie zapobiegać i powstrzymać wszelką alienację między instytucjami partii, a później państwa, a ideą, której wszyscy służyjemy.



**NS KAMPFRUF**  
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

**Der Kampf geht weiter !**

Hebtag haben nach der Kapitulation der Wehrmacht am 8. Mai 1945 die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der geniale Idee werden heißt geführten Führer Adolf Hitler zu stehen.

Alle Verdrängungen sind von der arbeitslose, Verloren und Kampfergebnisse stehen Schicksal ein Zeichen an Kampf um die Erhaltung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unvermeidliche Gegner ist eben dabei, das Volkstum – gegen alle weißen Völker (?) zu haben, keine Mühe und Ermüdung, Überforderung und Kampfergebnisse.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Steinzeit", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders als: Jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Heil Hitler!  
Gottfried Lank



**TROTZ VERBOT NICHT TOT!**



**NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA**

**NS News Biuletyn**  
[www.nsdapao.org](http://www.nsdapao.org)  
#1005 19.06.2022(137)

**Raport z frontu**  
**Wywiad z Molly**  
Część trzecia

**NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!**

**Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.**

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie traccie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzała w Ciemność i jak ciężkie mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




**The Fight Goes On !**

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countriesmen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White immigration, culture destruction, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in obscurity, battle or street battle, whether armed with propaganda material or on a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Heil Hitler!  
Gottfried Lank



**TROTZ VERBOT NICHT TOT!**

**NSDAP/AO jest największym na świecie  
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

**Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach**

**Setki książek w wielu językach**

**Setki stron internetowych w wielu językach**



**BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!**  
[www.third-reich-books.com](http://www.third-reich-books.com)



**NSDAP/AO**  
**Fight Back!**



[nsdapao.org](http://nsdapao.org)  
Contact us to find out how YOU can help!